

Od leśnych biwaków, od łąk, pól zielonych,
od szlaków wędrownych, biegnących hen w dal,
przyleciał druh walczyk, swobodą szalony,
wichrem niesiony, harcowski walc.

Ref./ Śpiewaj nam walczyku, śpiewaj,
śpiewaj nam walczyku nasz.

Piosenka ta serca rozgrzewa,
w piosence tej słońce i wiatr.

A....a....a....

Przyleciał, zaszumiał i rosą zabłysnął,
i z nieba gwiazd parę, hen strącił gdzieś w dół.
Wystrzelił płomieniem, gasnącym ogniskiem,
i znów pod niebo wtrącił go wtór.

Ref./ Śpiewaj nam walczyku, śpiewaj,